

Sygn. akt VIII Gz 94/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Artur Fornal (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Marek Tauer

SO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z wniosku dłużnika **G. L.**

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 29 marca 2018 r. w przedmiocie oddalenia wniosku (sygn. akt XV GU 56/18)

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Artur Fornal Marek Tauer

Sygn. akt VIII Gz 94/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy (Sąd upadłościowy) oddalił wniosek dłużnika G. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) o ogłoszenie jego upadłości, a rozstrzygnięcie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

G. L. prowadzi działalność gospodarczą od roku 2011 r., jest to przedsiębiorstwo jednoosobowe, a dominującym przedmiotem działalności jest przygotowywanie i dostarczanie żywności dla odbiorców zewnętrznych (catering). Dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań. Umowa z ostatnim kontrahentem dłużnika – (...) dobiegła końca z dniem 31 grudnia 2017 r., a dłużnik stał się niewypłacalny. W ciągu roku 2017 sytuacja finansowa dłużnika uległa znacznemu pogorszeniu wobec rozwiązania umów o świadczenie usług cateringowych przez poszczególnych kontrahentów. Podjęte przez dłużnika próby restrukturyzacji (rozmowy z wierzycielami, ograniczanie kosztów) nie przyniosły rezultatu. Za rok 2017 w działalności dłużnika powstała strata na kwotę 71.389,63 zł. W skład jego majątku wchodzi ruchomości o łącznej wartości szacunkowej 7.801 zł, dłużnik obciążony jest natomiast szeregiem zobowiązań i nie ma możliwości ich spłaty – nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych wobec wielu wierzycieli (w spisie wymieniono ich 54). Dłużnik nie prowadzi już obecnie działalności, nie ma żadnych dochodów, całkowicie zaprzestał płacenia długów, a wierzyciele próbowali odzyskać swoje należności poprzez kierowanie wezwań do zapłaty, a przez jednego z wierzycieli wszczęta została egzekucja.

Sąd upadłościowy zważył, że bez wątplenia zachodzi wprawdzie przesłanka ogłoszenia upadłości dłużnika w postaci jego niewypłacalności (art. 10 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe), przedmiotowy wniosek podlegał jednak oddaleniu na podstawie art. 13 ust. 1 ww. ustawy, gdyż majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Ustawodawca przesądził bowiem, że postępowanie upadłościowe ma służyć wierzycielom, a wskazanej regulacji nie stosuje się m.in. jeżeli zostanie uprawdopodobnione, że dłużnik dokonał czynności prawnych bezskutecznych według przepisów ustawy, którymi wyzbył się majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania, a okoliczności sprawy wskazują, że zastosowanie przepisów o bezskuteczności i zaskarżaniu czynności upadłego doprowadzi do uzyskania majątku o wartości przekraczającej wartość przewidywaną wysokość kosztów (art. 13 ust. 3 ww. ustawy). Sąd upadłościowy podkreślił, że w konsekwencji w każdej sprawie o ogłoszenie upadłości konieczne jest rozważenie, czy majątek dłużnika wystarcza na pokrycie kosztów postępowania. Stosownie zaś do art. 230 ust. 1 ww. ustawy do kosztów tych należą wydatki związane bezpośrednio z zabezpieczeniem, zarządem i likwidacją masy upadłości, w szczególności wynagrodzenie syndyka oraz jego zastępcy, wynagrodzenie osób zatrudnionych przez syndyka oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzeń tych osób, wynagrodzenie i wydatki członków rady wierzycieli, wydatki związane ze zgrupowaniem wierzycieli, koszty archiwizacji dokumentów upadłego, korespondencji, ogłoszeń, podatki i inne daniny publiczne związane z likwidacją masy upadłości.

W ocenie Sądu upadłościowego w przedmiotowej sprawie nie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 13 ust. 3 ww. ustawy, jedynym zaś majątkiem dłużnika są ruchomości o szacunkowej wartości 7.801 zł. Z treści samego wniosku o ogłoszenie upadłości, do którego dołączony został także wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, wynika, że dłużnik nie jest w posiadaniu żadnych bieżących, płynnych środków finansowych, które mogłyby zostać przeznaczone na pokrycie kosztów zainicjowanego postępowania. Dłużnik nie był w stanie uiścić nawet kwoty 4.251 zł obligatoryjnej zaliczki na wydatki w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Jako słuszny Sąd upadłościowy ocenił pogląd doktryny, że w przypadku gdy – jak w niniejszej sprawie – dłużnik uzyska zwolnienie od kosztów sądowych wywołanych wnioskiem o ogłoszenie upadłości, zasadą powinno być, że sąd powinien wniosek taki oddalić. W przedmiotowym przypadku dłużnik nie ma żadnych środków na pokrycie kosztów postępowania, a także na pokrycie, w jakimkolwiek stopniu, zobowiązań wobec wierzycieli. W zakresie natomiast możliwości pozyskania środków z wykazywanych przez dłużnika wierzytelności, które mają mu przysługiwać od innych podmiotów Sąd upadłościowy podzielił pogląd judykatury, zgodnie z którym należności te nie mogą być traktowane jako element majątkowy brany pod uwagę przy szacowaniu majątku na potrzeby ogłoszenia upadłości. Nieściągnięte dotąd bowiem przez dłużnika należności są zwykle wątpliwe co do możliwości ich zrealizowania i mają jedynie charakter swego rodzaju możliwości czy też nadziei na znalezienie się w majątku dłużnika.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył dłużnik zarzucając mu naruszenie art. 13 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe poprzez dokonanie błędnych ustaleń co do sytuacji majątkowej wnioskodawcy i domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skarżący przyznał, że nie posiada płynnych środków finansowych na pokrycie kosztów postępowania, a będące jego własnością ruchomości nie mają wysokiej wartości rynkowej, posiada on jednak wymagalne wierzytelności na ogólną kwotę ok. 82.510,09 zł, w tym w wysokości ok. 2.279,60 zł prawomocnie już zasądzone. W ocenie skarżącego wierzytelności te można wyegzekwować i w oparciu o tak pozyskane środki pieniężne zaspokoić przynajmniej w części jego wierzycieli.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie dłużnika nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia ocenę prawną Sąd odwoławczy w pełni podziela.

W sprawie nie było kwestionowane, że spełniona została przesłanka ogłoszenia upadłości wnioskodawcy w postaci jego niewypłacalności. Podstawa oddalenia przedmiotowego wniosku wynikała jednak, jak słusznie uznał Sąd Rejonowy (Sąd upadłościowy), z regulacji zawartej w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2344 ze zm. - dalej jako „p.u.”), zgodnie z którą sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów.

Dłużnik nie kwestionował, że biorąc pod uwagę szacunkową wartość rynkową należącego do niego majątku rzeczowego - w postaci ruchomości (ok. 7.801 zł) - środki uzyskane z jego likwidacji nie wystarczyłyby na pokrycie kosztów postępowania o których mowa w art. 230 ust. 1 p.u. Takiego stanu rzeczy nie zmieniłyby również ewentualne pozyskanie do masy upadłości dodatkowo kwoty 2.279,60 zł, zasądzonej już prawomocnie – jak podnosi skarżący – od jednego z jego dłużników.

Sąd upadłościowy słusznie zwrócił uwagę, że zgodnie z regulacją art. 230 ust. 1 p.u. do kosztów postępowania upadłościowego zalicza się wydatki bezpośrednio związane z zabezpieczeniem, zarządem i likwidacją masy upadłości, w szczególności wynagrodzenie syndyka oraz jego zastępcy, wynagrodzenia osób zatrudnionych przez syndyka oraz należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzeń tych osób, wynagrodzenie i wydatki członków rady wierzycieli, wydatki związane ze zwołaniem wierzycieli, koszty archiwizacji dokumentów upadłego, korespondencji, ogłoszeń, podatki i inne daniny publiczne związane z likwidacją masy upadłości.

Trzeba zwrócić uwagę, że gdy chodzi o samo tylko wynagrodzenie syndyka jego wysokość ustala się – w myśl art. 162 ust. 1 p.u. – jako sumę pięciu części składowych, w granicach od dwukrotności do dwustusześćdziesięciokrotności podstawy wynagrodzenia. W myśl zaś art. 162 ust. 3 p.u. przez podstawę wynagrodzenia należy rozumieć przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedniego, ogłoszone przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Zgodnie z obwieszczeniem Prezesa GUS z dn. 17 października 2017 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale 2017 r. (Dz.Urz. GUS z 2017, poz. 46) wynagrodzenie to wyniosło 4.509,57 zł. Tym samym najniższe wynagrodzenie syndyka musiałoby wynieść co najmniej dwukrotność podstawy wynagrodzenia, a więc kwotę 9.019,14 zł, natomiast suma opłat za same tylko obligatoryjne obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości (art. 53 ust. 1 p.u.), złożeniu listy wierzytelności (art. 255 ust. 2 p.u.), planu podziału (art. 349 ust. 1 p.u.), a wreszcie także o zakończeniu lub umorzeniu postępowania (art. 362 zd. 2 w zw. z art. 368 ust. 3 p.u.) wynosić będzie kwotę co najmniej 2.000 zł (§ 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie wydawania i rozpowszechniania Monitora Sądowego i Gospodarczego; tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1957). Do tego w niniejszej sprawie z pewnością należałoby doliczyć jeszcze – w ramach kosztów postępowania – wydatki na wynagrodzenia osób zatrudnionych przez syndyka, należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzeń tych osób, a także koszty archiwizacji dokumentów upadłego, korespondencji oraz podatki.

Przepis art. 13 ust. 1 p.u. nie uzasadnia wprawdzie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości dlatego tylko, że w majątku dłużnika nie ma środków pieniężnych albo rzeczy ruchomych dających się łatwo spieniężyć na pokrycie kosztów postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 540/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 204), niemniej jednak należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CK 484/02 (OSP 2004, nr 3, poz. 38) – aktualny także i w obecnym stanie prawnym – zgodnie z którym wierzytelności i roszczenia nie należą do majątku dłużnika, o którym mowa w art. 13 prawa upadłościowego z 1934 r. (stanowiącego odpowiednik art. 13 ust. 1 p.u.).

Majątek dłużnika nie wystarcza bowiem na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, jak wyjaśnił to przekonująco Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. postanowienia, nie tylko w braku dostatecznych środków majątkowych, lecz także wtedy, gdy wprawdzie środki takie istnieją, ale nie można ich spieniężyć lub ich spieniężenie wymaga pokonania nadzwyczajnych trudności. Użyte w tym przypadku przez ustawodawcę określenie „majątek dłużnika” jest niedookreślone. Podstawą dokonywanej w tym zakresie przez Sąd upadłościowy oceny na pewno nie mogą być właściwe przepisy o rachunkowości, bowiem bilans księgowy majątku sporządzony przez dłużnika oraz spis

inwentarza obrazują tylko stan rachunkowy, a nie rzeczywisty majątku. Nie budzi wątpliwości, że poza funduszami płynnymi należy uwzględnić „przedmioty majątkowe” w postaci ruchomości i nieruchomości. Majątek w tym znaczeniu nie może być także utożsamiany z pojęciem przedsiębiorstwa w znaczeniu użytym w art. 55<sup>1</sup> k.c., jako zespół składników materialnych i niematerialnych służących do realizacji zadań gospodarczych. Przy interpretowaniu tego pojęcia trzeba mieć na względzie cel przyjętego uregulowania – jest nim zapobieżenie ogłaszania upadłości dłużników, których majątek oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania. Chodzi tu zatem o majątek, który można spieniężyć bez nadzwyczajnych trudności. Co do zasady nie będą nim zatem objęte wierzytelności i roszczenia, których realizacja w toku postępowania upadłościowego z natury rzeczy jest niepewna. Należności nieściągnięte dotąd przez dłużnika są zwykle wątpliwe co do możliwości ich zrealizowania i mają zwykle jedynie charakter swego rodzaju „możliwości”, czy też nadziei na znalezienie się w majątku dłużnika. Nie mogą być zatem traktowane jako jego element. W ocenie Sądu odwoławczego nie oznacza to jednak, że każda bez wyjątku należność nie będzie majątkiem w rozumieniu art. 13 ust. 1 p.u. – każdorazowo bowiem należy ocenić szansę ściągalności takiej wierzytelności oraz czasu niezbędnego do uzyskania efektywnej zapłaty, zwłaszcza w odniesieniu do należności, które na dzień ogłaszania upadłości jeszcze nie były wymagalne, a w przyszłości mogą powiększyć fundusze masy upadłości (np. kaucje gwarancyjne).

W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z tego rodzaju „pewnym” składnikiem majątku o wartości pozwalającej na pokrycie kosztów postępowania. Wskazać trzeba, że w spisie podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika wymienione zostały – poza zasądzoną już prawomocnie na jego rzecz należnością w kwocie 2.279,60 zł (co do której brak jednak danych dotyczących możliwości jej wyegzekwowania) – jedynie dwie inne : jedna na kwotę 399,50 zł, druga zaś na kwotę 79.830,99 zł (obie na etapie przedsądowego wezwania do zapłaty). Zauważyć przy tym trzeba, że z uwagi na charakter drugiej z ww. należności – określonej w spisie jako „odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy (...)” od (...) ( zob. k. 10 akt) – nie ma szansy ściągnięcia jej bez procesu sądowego (zapewne długotrwałego). Ewentualna należność mająca przysługiwać dłużnikowi z tego tytułu nie może być zatem obecnie traktowana jako element jego majątku.

W przedmiotowej sprawie nie ma zatem realnych widoków na to, że postępowanie upadłościowe doprowadzi do uzyskania majątku, potrzebnego nie tylko na pokrycie jego kosztów, lecz także na zaspokojenie wierzycieli. Mając to na uwadze w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c., a także w zw. z art. 35 Prawa upadłościowego, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Elżbieta Kala Artur Fornal Marek Tauer